

Dziękujemy



za Wolność

Wyrażamy wdzięczność ludziom z Duszpasterstwa Hutników i osobom wspierającym, którzy w stanie wojennym stworzyli wspólnotę realizującą w istocie cele i zadania statutowe zdelegalizowanego NSZZ Solidarność.

DUSZPASTERSTWO HUTNIKÓW, powstało wiosną 1982 przy nowej parafii oo. Cystersów, na os. Szklane Domy w Nowej Hucie. Inicjatorem i liderem wspólnoty był Zbigniew Ferczyk, pracownik HiL, a opiekunem duchowym o. Niward Karsznia. Trwał stan wojenny w Polsce. Duszpasterstwo otoczyło opieką rodziny osób internowanych i aresztowanych, także chorych i potrzebujących. Organizowano kolonie dla kilkuset dzieci rocznie, choinkę i jasełka. Św. Mikołaj rozdawał każdego roku do 2 tysięcy paczek. Tysiące wiernych gromadziło się na mszach za Ojczyznę, podczas ważnych rocznic czy świąt, jak Dzień Hutnika. Od roku 1984 Duszpasterstwo organizowało styczniową pielgrzymkę do grobu powstańca św. Rafała Kalinowskiego w Czernej, która to inicjatywa trwa do dzisiaj.

pamiątkowa tablica poświęcona
w Kłostorze Karmelitów Bosych w Czernej



W dniach strajku wiosennego 1988, Duszpasterstwo koordynowało pomoc dla hutników. Tutaj wypłacano zasiłki za utracone dniówki, refinansowano grzywny nakładane przez kolegia karne.

Podczas wyborów w czerwcu 1989 w siedzibie Duszpasterstwa działał Komitet Obywatelski „Solidarności” na Nową Hutę i okolice, wspomagający kandydatów do Sejmu: Mieczysława Gila i Edwarda E. Nowaka.

Ludziom wspólnoty Duszpasterstwa Hutników, którzy w opozycji do systemu komunistycznego ofiarnie budowali solidarną nowohucką społeczność – DZIĘKUJEMY.

Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Kraków, wiosna 2018 r.

Dziękujemy



za Wolność

Wszystkim mieszkańcom Nowej Huty, którzy z odwagą i determinacją walczyli o prawa i wolności obywatelskie, z niezachwianą wiarą, że najwyższą nagrodą będzie wolna i demokratyczna Polska.

27 kwietnia 1960 roku tysiące osób broniło krzyża demontowanego przez władzę na nowohuckim osiedlu. Do ich rozpędzenia milicja zużyła 1700 ładunków gazu i 140 sztuk ostrej amunicji. Po zajściach zatrzymano 493 osoby, w tym 25 kobiet i 50 nieletnich. Ponad 200 ukarano - był wśród nich Józef Sawa skazany na 18 miesięcy więzienia. Kilkadziesiąt wyrzucono z pracy.

W 1980 Solidarność zjednoczyła aż 96% pracowników największego zakładu pracy w kraju. To będzie nasz związek - mówili z nadzieją w halach i biurach Nowej Huty. I bronili go podczas strajku w grudniu 1981. Internowanych i aresztowanych zostało ponad sto osób. Wkrótce powstały bardzo aktywne podziemne struktury Solidarności. Kilkanaście tysięcy mieszkańców Huty w latach 1982-1988 wielokrotnie manifestowało przeciwko komunistycznej władzy, znosząc brutalne pałowanie, aresztowania, kary grzywny, zwolnienia z pracy, szkół i uczelni. Były wśród nich ofiary śmiertelne - Bogdan Włosik, Ryszard Smagur i Andrzej Szewczyk.

26 kwietnia 1988 strajkiem w Hucie rozpoczęła się „Wiosna Solidarności”. Dzięki wsparciu tysięcy - była zwycięską drogą do wolności i demokracji w Polsce i Europie.

Odwaga mieszkańców Nowej Huty i ofiarne świadectwo wierności wartościom uniwersalnym wciąż budzi podziw i szacunek świata.

NOWA HUTA - DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ



Stowarzyszenie Sieć Solidarność

XXX rocznica Wiosny Solidarności

Dziękujemy



za Wolność

***Wszystkim LUDZIOM WSPÓLNOTY
MISTRZEJOWICKIEJ, którzy po wprowadzeniu stanu
wojennego 13 grudnia 1981 mieli odwagę stanąć
do walki o wolną i demokratyczną Polskę.***

W ponurych latach 80. spoglądał Kraków z dumą i nadzieją na fenomen Mistrzejowic - wspólnoty wokół charyzmatycznego księdza Kazimierza Jancarza. Jego talenty organizatorskie, kreatywność i odwaga sprawiły, że miejsce to stało się znane w kraju i zagranicą. Zaczęło się od pomocy represjonowanym i ich rodzinom, wizyt w ośrodkach internowania i modlitwy przyjaciół w kaplicy kościoła. Modlitwy przerodziły się w czwartkowe msze św. za Ojczyznę, w których udział brało tysiące ludzi – krakowianie, twórcy kultury niezależnej, politycy opozycji.

Spośród najdostojniejszych witano tutaj Jana Pawła II, Lecha Wałęsę i ks. Jerzego Popiełuszkę.

Powstał Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, Duszpasterstwo Ludzi Pracy i Niezależna Telewizja Mistrzejowice (NTV).

Podczas strajku wiosennego 1988 ks. Kazimierz powołał Wikariat Solidarności świadczący wszechstronną pomoc strajkującym i ich rodzinom. Tutaj, po dramatycznym przebiegu akcji strajkowej, Komitet Strajkowy Hutników przekształcił się w jawny Komitet Organizacyjny, doprowadzając do reaktywowania NSZZ Solidarność.

Ksiądz Kazimierz Jancarz zmarł 25 marca 1993, w wolnej Polsce.

DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ

Stowarzyszenie Sieć Solidarności

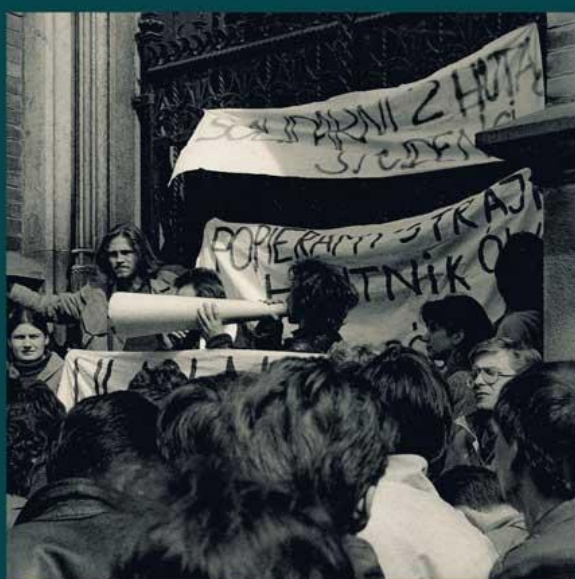
Kraków, 25 marca 2018 r.





Dziękujemy za okrzyki „Solidarni z Hutnikami”, „Nowa Huta”, za listy intelektualistów, msze i modlitwy, pieniądze, żywność i serdeczne myśli, pochody, strajki, protesty, bojkoty, ulotki i napisy na murach - krakowianom, mieszkańcom regionu, pracującym i młodzieży

26 kwietnia 1988 roku w Hucie wybuchł strajk. Spotkał się z ogromnym, spontanicznym poparciem społeczeństwa. Już 28 kwietnia odbył się wiec pod Collegium Novum UJ. Szczególnie wyróżniali się młodzi z ruchu Wolność i Pokój, Niezależnego Zrzeszenia Studentów, anarchiści. Postulaty hutników poparły kręgi związane z „Tygodnikiem Powszechnym”, Konfederacja Polski Niepodległej, oraz Polska Partia



wyjęcie ze zbiorów Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego

Socjalistyczna. Na teren huty przedstawiali się reprezentanci różnych środowisk i zakładów, uczelni, nauczyciele, dziennikarze, lekarze i pielęgniarki, aby przekazać wyrazy solidarności, a często dołączyć do protestu. Zwiększone siły milicji i tajniaków z SB rozpędały demonstracje, aresztowały protestujących. Pamiętamy osoby, które mimo to, dniami i nocami drukowały ulotki, malowały napisy na murach, rozklejały plakaty. Niektórzy szli bić się z zomowcami - jak z Federacji Młodzieży Walczącej. 1 Maja w całym kraju odby-

wały się liczne demonstracje. Nowa Huta była na ustach wszystkich - odradzała się Solidarność. Sam Lech Wałęsa apelował o poparcie hutników. Stała się Stalowa Wola, Stocznia Gdańska. Poparła nas Światowa Konfederacja Pracy oraz Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych, pomocy finansowej udzieliła organizacja amerykańskich związkowców AFL/CIO. Pomimo represji, prawie wszystkie krakowskie uczelnie uczestniczyły w strajku absencyjnym w rocznicę Konstytucji 3 Maja, studenci razem z pracownikami naukowymi. Największe wrażenie wywarł jednak wielotysięczny pochód schodzący z katedry na Wawelu, brutalnie zaatakowany przez milicję i ZOMO na ulicy Grodzkiej a potem w zaułkach starego Krakowa.

DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ tym wszystkim odważnym, bitym i poniewieranym, którzy WIOSNĄ 1988 roku powiedzieli, że nie wyrzekniemy się wolności i solidarności

Dziękujemy



za Wolność

Tym, którzy postanowili: „Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić” (JP II)
DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ.

19 września 1982 w Nowej Hucie powołano Tajną Komisję Robotniczą Hutników NSZZ "Solidarność", kontynuatorkę działań Komisji Robotniczej Hutników i wcześniejszych inicjatyw konspiracyjnych.

W latach 1982-1988 TKRH kierowała największą w Polsce podziemną organizacją związkową, liczącą blisko 7 tys. członków Solidarności pracujących w ówczesnej Hucie im. Lenina. Osoby te regularnie płaciły składki i otrzymywały świadczenia statutowe. Ze składek finansowana była pomoc dla represjonowanych, zwolnionych z pracy, relegowanych ze studiów a także prasa i wydawnictwa drugiego obiegu. TKRH koordynowała również akcje protestacyjne, manifestacje, wiece, inicjatywy samokształceniowe. Udało się to dzięki ścisłej współpracy ze Społecznym Funduszem Pomocy Pracowniczej oraz Duszpasterstwem Hutników i Duszpasterstwem Ludzi Pracy z Mistrzejowic - to był fenomen buntu Nowej Huty.

Działacze TKRH włączyli się w strajk „Wiosny Solidarności” ogłoszony w Hucie 26 kwietnia 1988, a po jego pacyfikacji (w nocy 4/5 maja) w strajk absencyjny. 21 listopada 1988 roku podczas mszy św. w rocznicę poświęcenia sztandaru nastąpiło ujawnienie się Tajnej Komisji Robotniczej Hutników w składzie: Jan Kądziołka, Marek Szczupak, Tadeusz Legutko, Józef Krężolek, Maciej Mach - *lider TKRH przez cały okres jej działania*, Józef Bobela, Bolesław Kozłowski i Wiesław Mazurkiewicz. Powstał Komitet Organizacyjny który doprowadził do II Zjazdu KRH 28 kwietnia 1989.

Wszystkim ludziom konspiracyjnych struktur a szczególnie Tajnej Komisji Robotniczej Hutników - **DZIĘKUJEMY ZA WOLNOŚĆ**

od lewej:
Jan Kądziołka
Marek Szczupak
Tadeusz Legutko
Józef Krężolek
Maciej Mach
Józef Bobela
Bolesław Kozłowski



Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Kraków, wiosna 2018 r.

Dziękujemy



za Wolność

30 lat temu robotnicy Huty im. Lenina zastrajkowali o lepsze warunki życia i przywrócenie podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Najnowsza historia Polski nazwała ten heroiczny zryw krakowskich hutników „Wiosną Solidarności”.

Strajkujący zażądali m. in:

- podwyżki rekompensaty dla pracowników przemysłu, oraz dla grup najuboższych, tj. pracowników służby zdrowia i oświaty, oraz dla rencistów i emerytów,
- przywrócenia do pracy przywódców Solidarności, których uwięziono i wyrzucono z Huty po 13 grudnia,
- rzeczywistych reform gospodarczych i ustrojowych w Polsce,

W Dniu Hutnika oddziały milicji i antyterrorystów spacyfikowały strajkujące wydziały. Wielu dotkliwie pobito, kilkadziesiąt osób aresztowano. Hutnicy odpowiedzieli strajkiem absencyjnym, prowadzonym do chwili uwolnienia wszystkich aresztowanych. Akcję zakończono powołaniem Komitetu Organizacyjnego, który - działając jawnie - przystąpił do reaktywowania struktur Solidarności w Hucie.

Przywołajmy nazwiska bohaterów tamtej wiosny: Bogusław Ałasiński, Kazimierz Baniak, Andrzej Czepielewski, Władysław Kielian, Maciej Mach, Adam Skałbana, Andrzej Szewczuwaniec - przewodniczący KS, Tadeusz Szczypczyński, Krzysztof Wróbel i Edward Nowak - rzecznik prasowy KS. W końcowej fazie protestu, KS poszerzono o 14 osób: Jan Ciesielski, Stanisław Biel, Marek Domagała, Kazimierz Fugiel, Julian Gąsior, Mieczysław Gil, Stanisław Handzik, Henryk Krzyżak, Wiesław Mazurkiewicz, Jerzy Ostafowski, Jan Sajka, Marek Szczupak, Marek Waldon i Bogdan Wróbel,



Stowarzyszenie Sieć Solidarności

Kraków, wiosna 2018 r.